

# nIEBO, XXI

ktoś sie rodzi ktoś umiera  
ktoś planuje podpalić (zniszczyć) świat  
nowa bomba zamiast chleba  
znowu brata zbije brat  
wszystko zdrowo popieprzone(pokręczone)  
nie rozumiem z tego nic  
patrzysz na mnie złazami w oczach  
mocno czuję to, co ty  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
zabierz mnie w lepszy czas  
ktoś odleciał ktoś zwariował  
ktoś odebrał sobie sens  
jakiś koleś eksplodował  
krwawe żniwo zbiera śmierć  
o co chodzi, kto mi powie?  
dokąd pędzi szalony świat?  
w twych ramionach znowu się chowam  
wiem, że czujesz to, co ja  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
poza zasięg (wrogich) oczu i rąk  
w ciepły sen, co ukoi mój strach  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
zabierz mnie w lepszy czas  
kiedy zło zwycięży i umiera miłość  
kiedy człowiek człowiekowi  
wilkiem jest  
jak mam wierzyć w to,  
że lepsza będzie przyszłość  
kiedy każdy dzień niesie z sobą lęk  
wciąż za mało serc,  
które wierzą w sens  
ktoś sie rodzi ktoś umiera  
ktoś planuje podpalić (zniszczyć) świat  
nowa bomba zamiast chleba  
znowu brata zbije brat  
wszystko zdrowo popieprzone(pokręczone)  
nie rozumiem z tego nic  
patrzysz na mnie złazami w oczach  
mocno czuję to, co ty  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
zabierz mnie w lepszy czas  
ktoś odleciał ktoś zwariował  
ktoś odebrał sobie sens  
jakiś koleś eksplodował  
krwawe żniwo zbiera śmierć  
o co chodzi, kto mi powie?  
dokąd pędzi szalony świat?  
w twych ramionach znowu się chowam  
wiem, że czujesz to, co ja  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
poza zasięg (wrogich) oczu i rąk  
w ciepły sen, co ukoi mój strach  
zabierz mnie proszę daleko gdzieś  
gdzie już nikt nie znajdzie nas  
zabierz mnie w lepszy czas